Parafialny Festyn Rodzinny

Już 9 maja zapraszamy na Parafialny Festyn Rodzinny. Program na plakacie poniżej:



Bractwo Różańcowe ? 26.04 ? 02.05.2010 r.

Modlimy się o nowe powołania do kapłaństwa i życia zakonnego.

Niedziela IV Wielkanocna

1. Dzisiaj IV Niedziela Wielkanocna, a także Dzień Modlitw o Powołania do Służby w Kościele. Dzisiaj czcimy św. Marka Ewangelistę. Zapraszamy wszystkich o g. 15.00, nie tylko rolników, na nabożeństwo i procesję błagalną o dobre urodzaje, Boże błogosławieństwo w pracy na roli i o nowe powołania.

2. W środę Msza św. szkolna o godz. 17.00. Po Mszy św. próba chóru.

3. W czwartek czcimy św. Katarzynę Sieneńską ? patronkę Europy.

4. W tym tygodniu przypada I sobota miesiąca. Zapraszamy na Mszę św. o godz. 8.00, a po niej na pierwsze nabożeństwo majowe.

5. W przyszłą niedzielę przybędzie do nas O. Misjonarz – Kamilianin, który wygłosi Słowo Boże i będzie prosić przed kościołem o ofiarę na misje święte.

6. W czwartek po Mszy św. wieczornej o g. 18.30 spotkanie pielgrzymów do Turynu, La Salette, Chamonix i Einsiedelen. Są jeszcze miejsca wolne.

7. Zap. przedślubne (II): Robert Switała z Dobrzenia Wlk. i Mirela Kiczmach z Wróblina; Grzegorz Lewandowski z Opola i Tatiana Padowska z Borek; Przemysław Gądek z Czarnowąs i Justyna Kwap z Lisowic.

8. Odeszły do wieczności: Joanna Kukorowska, l. 91 i Maria Block, l. 69, Gabriela Laksy, l. 66. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie.

9. Chrzest św. przyjęły: Zuzanna Mikoszek, Michał Raszka, Marcel Rogowski i Mateusz Nikisz. Niech Bóg błogosławi rodzicom i chrzestnym tych dzieci.

10. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę przeznaczoną na pokrycie kosztów ogrodzenia kościoła św. Anny. W piątek budowa została zakończona. Rodzinom z Krzanowic dziękujemy za posprzątanie kościoła. **W piątek** o godz. 8.00 do sprzątania kościoła prosimy rodziny z Wróblina z ul. Sołtysów: Nr 4 – Dras, Nr 5 ? Freitag, Nr 6 i 8 ? Moczko i Nr 7 – Weber.

11. Plan modlitwy różańcowej przed wieczornymi Mszami św. wg Róż:

- Pon. ? MB Pocieszenia (G. Kinder) i MB Częstochowskiej (M. Lisowska).
- Wt. ? św. Wojciecha (M. Patrzek) i św. M. Kolbego (M. Lisowska)
- Śr. ? św. Elżbiety (O. Knietsch) i Narodzenia NMP (Z. Zowada)
- Czw. ? św. Jadwigi (E. Fila) i MB Kościoła (Ł. Michala)
- Pt. ? św. Norberta (H. Galus)

12. Przypominamy o naszym Festynie Rodzinnym. Oczekujemy na różne przedmioty, które mogą sprawić radość wielu w loterii fantowej. Te przedmioty możemy składać w kościele lub u sołtysów.

Liturgia Święta w Parafii od 26.04 ? 02.05.2010 r.

Poniedziałek ? 26.04.2010

7.00 – Za + Marię Kornek (miesiąc po śmierci).

18.00 – Za + matkę Paulinę Kulik w 5 r. śm., ojca Karola, dziadków Wincentego i Annę Palmer, ++ teściów Marię i Józefa Kondziela, ++ z pokrew. obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące.

Wtorek ? 27.04.2010

7.00 – Za + Marię Firlus, ++ rodziców, siostry Zofię i Annę, za Ericha Fechner i ++ z pokrewieństwa.

18.00 /św. Anna/ Do Bożej Op. i św. Anny z podz. za łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie Weroniki i Pawła Stotko z ok. 35 r. małżeństwa.

Środa ? 28.04.2010

7.00 – Za ++ rodziców Piotra i Matyldę Starosta, synów Rudolfa, Józefa i Jerzego, synową Edytę, zięcia Eryka, za + Krystynę Michala i ++ z pokrewieństwa.

17.00 /szkolna/ Za + matkę Zofię Lichosik w 1 r. śm. i za ++ z rodziny.

Czwartek ? 29.04.2010 św. Katarzyny Sieneńskiej

7.00 – Za ++ rodziców Woś i Baron, + siostrę, jej męża i za dusze czyśćcowe.

18.00 – Za + ojca Henryka Mittmann w r. śm., matkę Klarę, siostrę zakonną Julię Adrianę Pogrzeba oraz za ++ z pokrew. Mittmann, Pogrzeba i Kesler.

Piątek ? 30.04.2010

7.00 – Do Miłosierdzia Bożego i MB Nieustającej Pomocy z podz. za łaski, z prośbą o zdrowie, Boże błogosław. i opiekę dla Piotra w dniu 60 r. urodzin.

18.00 – Do Miłosierdzia Bożego za + Edwarda Nowak w 5 r. śmierci.

I Sobota miesiąca ? 01.05.2010 – św. Józefa, rzemieślnika

8.00 – Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie Rity i Rajnolda Brzoza z ok. 40 r. małżeństwa oraz o opiekę Bożą dla całej rodziny.

13.00 /św. Anna/ Ślub rzymski – Damian Pownuk i Marta Migot.

18.00 /niedz./ Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosław. w rodz. Kornelii i Arnolda Wocław z ok. 20 r. małżeństwa oraz za + ojca Herberta.

V Niedziela Wielkanocna – 02.05.2010

7.00 – Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie Kondziela z okazji 30 rocznicy małżeństwa.

8.15 /niem./ Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie Klaudii i Alfreda Buchta z ok. 20 r. małżeństwa.

9.00 /św. Anna/ Za + męża Józefa Galus, zięcia Piotra, ++ rodziców Teklę i Franciszka Gonsior, Klarę i Antoniego Galus, ich syna Jerzego, ++ z rodzeństwa i pokrewieństwa obu stron i za dusze w cierpiące.

9.30 – Za ++ rodziców Karola i Gertrudę Kubiciel, ojca Józefa

Warzecha, ++ z pokrewieństwa obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 – Za + żonę Łucję Klemens w 7 r. śmierci oraz za ++ z pokrew. Klemens, Kołodziej i Śpiewak.

15.00 – **Nabożeństwo majowe.**

16.00 – Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosław. w rodz. Anny i Franciszka Mainka z okazji 25 rocznicy małżeństwa.

My ludem Pana i Jego owcami

Kilka dni temu wydawało się, że wszyscy jesteśmy bardzo zjednoczeni, nad trumnami tych, którzy stracili życie w katastrofie lotniczej. Choć i wtedy, tu i tam, słychać było głosy niepokornych. Jednak normalnie jesteśmy bardzo podzieleni, nawet jeśli wielu z nas deklaruje, że są członkami tego samego, katolickiego Kościoła. Oprócz tego każdy sympatyzuje jeszcze z jakąś partią, wyznaje jakieś poglądy, z kimś się zgadza a z kimś nie. W końcu dzisiaj tak wiele mówi się o tzw. społeczeństwie pluralistycznym, choć tak do końca nie wiadomo, co to właściwie oznacza. Możemy jednak, a nawet musimy, zapytać, jak to się ma do śpiewanego dzisiaj refrenu: My ludem Pana i jego owcami. Wielu nawet może się obrazi na to, że Ewangelia wciąż nazywa ich owcami. To takie upokarzające. Jak tak można! W dobie, w której tyle mówi się o niezbywalnej godności człowieka i o jego wolności. Nie zapominajmy jednak, że Ewangelia mówi o owcach i o pasterzu. Nie mówi o baranach, którzy pójdą bezwiednie na pasku każdej ideologii i informacji (albo raczej dezinformacji). Obraz dobrego pasterza i owiec, które za nim idą, nie można zastąpić nawet najlepszym elektrycznym pastuchem. Żaden ulizany guru

nie zastąpi Chrystusa – Dobrego Pasterza, za którym zawsze pójdą ci, którzy Mu do końca zawierzyli.

Biskup w naszej parafii



Czytaj więcej

Powitanie Księdza Biskupa Andrzeja Czai na rozpoczęcie nabożeństwa i wizytacji w kościele św. Anny

Powitanie Księdza Biskupa Andrzeja Czai
na rozpoczęcie nabożeństwa i wizytacji w kościele św. Anny
w Parafii Bożego Ciała i św. Norberta
w Czarnowąsach

Czcigodny Księże Biskupie Andrzeju. Witamy Cię najserdeczniej tu, u św. Anny. Witamy Cię jako wielkiego czciciela tej, która jest Matką Matki naszego Pana Jezusa Chrystusa. Wiemy, że na drodze Twojego życia chrześcijańskiego, a szczególnie na Twojej kapłańskiej drodze, św. Anna zajmuje miejsce szczególne. Wychowywałeś się przecież w cieniu św. Anny z Olesna, spotykamy Ciebie każdego roku na dróżkach kalwaryjskich na Górze św. Anny, jako pielgrzyma i jako kaznodzieję.

Nasza wiara w Jezusa Chrystusa i nasze umiłowanie Kościoła świętego ma swoje korzenie w wierze naszych przodków, przede wszystkim tych nam najbliższych: ojca i matki, babci i dziadka – rodziny, z której wyszliśmy. Tę prawdę tak wyraźnie wyobraża zarówno figura św. Anny Samotrzeciej z Góry św. Anny, jak i nasza figura, gdzie św. Anna jest przedstawiona jako ta, która delikatną, ale i pewną matczyną ręką wprowadza w życie swą dorastającą Córkę, Najświętszą Maryję Pannę. Tę, która potem pewną i delikatną ręką wprowadzi w dzieje świata naszego Pana i Odkupiciela.

Kult św. Anny to wielki dar, jaki nasi ojcowie w wierze,

pozostawili nam również w postaci wielu pięknych kościołów, do których każdego roku na odpust św. Anny przybywają tłumy wiernych z okolicznych wiosek i z zagranicy. Tu, w tym miejscu dzieje się tak już co najmniej od roku 1688, kiedy to ukończono budowę drewnianego kościoła. To właśnie na oczach wielu z nas kościół ten spłonął pięć lat temu, w roku 2005. Dzisiaj dziękujemy Bogu za to, że również na naszych oczach ten kościół tak szybko został odbudowany. A stało się to dzięki wielkiemu wysiłkowi rąk budowniczych, dzięki mądrości i przewidywaniu projektantów i fachowców, dzięki ofiarności wiernych parafian i wielu anonimowych osób. Ale nade wszystko dzięki Temu, który powiedział: Beze Mnie nic uczynić nie możecie /J 15, 1-6/. Bo wiemy, że jesteśmy tylko pomocnikami Boga, Tego, który sam *w trzech dniach potrafi odbudować świątynię swego Ciała.* Świątynia, w której teraz sprawujemy liturgię nie powstałaby bez naszego umiłowania Kościoła i wielkiej czci jaką darzymy św. Annę oraz Matkę Najświętszą. Nigdy też nie zapomnimy dnia, w którym Ksiądz Arcybiskup Alfons Nossol namaszczał ten ołtarz i konsekrował kościół, w którym już odprawiono wiele Mszy świętych.

Kościół św. Anny kiedyś pełnił wyłącznie funkcję kaplicy cmentarnej, a raz w roku obchodzono tu wielki odpust ku czci naszej Patronki. Potem zaczęto tu odprawiać jedną Mszę św. w każdą niedzielę. Po odbudowie kościoła, w okresie wiosennym aż do późnej jesieni, gromadzimy się tu także w każdy wtorek, dzień poświęcony św. Annie. Cieszymy się również, że coraz więcej nowożeńców upodobało sobie ten kościół na początek swojej drogi małżeńskiej. Przy tym kościele powstało też trzy lata temu Bractwo św. Anny, które liczy prawie 50 osób i ma już swój sztandar. W tej chwili kończymy trudne dzieło budowy nowego ogrodzenia cmentarza i kościoła. Jednak naszym największym pragnieniem jest uczynić z tego kościoła sanktuarium życia małżeńskiego i rodzinnego, którego św. Anna jest Patronką. W naszej parafii jest bardzo wiele młodych rodzin. Wiem, jak wielu małżonków, nie mogących doczekać się własnego potomstwa, w tym miejscu wzywa św. Annę jako pewną

orędowniczkę u Boga. Wiemy również jak wielkiej pomocy dzisiaj potrzebuje małżeństwo i rodzina zmagająca się z różnymi trudnościami i przeciwnościami, wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Księże Biskupie, dzisiaj na spotkanie z tobą przyszły dzieci i młodzież ze swoimi rodzicami, także ci, których kilka dni temu namaściłeś Duchem Świętym w sakramencie bierzmowania.

Kiedy przystępowaliśmy do odbudowy tego kościoła, założyliśmy sobie, że będzie to nasz kościół ? kościół naszych czasów i świętych tych naszych czasów. Stąd obecność św. Edyty Stein, św. Faustyny ? Apostołki Bożego miłosierdzia, św. Maksymiliana ? Patrona Energetyków. A ufamy, że w niedalekiej przyszłości powstanie tu kaplica Totus Tuus, poświęcona Maryi i Jej wielkiemu czcicielowi Janowi Pawłowi II. Chcemy w tym miejscu pozostać wierni dziedzictwu wiary naszych przodków poprzez budowanie żywej wiary zwłaszcza w naszych rodzinach.

Księże Biskupie, pobłogosław nam i umocnij nas w tych wszystkich naszych dobrych zamiarach. Liczymy też, że kiedyś zaszczycisz nas swoją obecnością na odpuście św. Anny.

ks. Piotr Pierończyk – Proboszcz

Powitanie Księdza Biskupa Andrzeja Czai na rozpoczęcie eucharystii z udzieleniem

sakramentu bierzmowania oraz wizytacji kanonicznej

Powitanie Księdza Biskupa Andrzeja Czai
na rozpoczęcie eucharystii z udzieleniem sakramentu bierzmowania
oraz wizytacji kanonicznej w parafii Bożego Ciała i św. Norberta w Czarnowąsach

Czcigodny Księże Biskupie.

W imieniu swoim, obecnych tu kapłanów, sióstr zakonnych oraz wszystkich zgromadzonych Parafian, na czele z młodymi, którzy mają przyjąć sakrament bierzmowania, pragnę Cię najserdeczniej powitać w naszej Wspólnocie. Nasza radość z Twojej obecności, Księże Biskupie, jest tym większa, bo przypada w pierwszym roku Twojego biskupiego posługiwania i w Roku Kapłańskim, który dla całego Kościoła jest tak ważny, wymowny a i trudny. Dlatego potrzeba nam Twojego pasterskiego umocnienia, bo wiemy, że Kościół jest tam, gdzie jest Biskup. Św. Ignacy z Antiochii już dawno zachęcał: *Wszyscy idźcie za Biskupem, jak Jezus Chrystus za Ojcem, i za waszymi kapłanami, jak za Apostołami.*

Nasza parafia w Czarnowąsach, pod wezwaniem Bożego Ciała i św. Norberta Biskupa jest tylko cząstką całego Kościoła świętego, ale codziennie szczycimy się i z pokorą przeżywamy to, że w tej części jest całość miłości naszego Pana Jezusa Chrystusa, i pełnia Bożego miłosierdzia, zwłaszcza wtedy, gdy sprawujemy sakramenty święte i słuchamy słowa Bożego. Tak jest już od roku 1228, jak odnotowują kroniki, tak jest i dzisiaj.

Dzisiaj wspólnota parafialna w Czarnowąsach liczy statystycznie około 5 tysięcy zameldowanych mieszkańców, zamieszkałych tu od dawien dawna, ale i wciąż nowych, z których obecności się cieszymy. Tworzą ją miejscowości: Borki,

Czarnowąsy, Krzanowice, Wróblin oraz Świerkle, gdzie z misyjnym zaangażowaniem rezyduje i posługuje ks. Jan Chodura. Po przeszło pięciu latach mojej posługi duszpasterskiej w tej małej cząstce Kościoła świętego, mogę powiedzieć, że wszystkie miejscowości, tworzące naszą parafię, mają swoje własne oblicze, ale wszystkie cechuje ogromne przywiązanie do Kościoła Chrystusowego. Uwidoczniło się to szczególnie wtedy, gdy musieliśmy wszyscy stanąć nad zgliszczami spalonego kościoła św. Anny, który od wieków jednoczył wokół tej samej wiary, nie tylko wiernych tej parafii, ale i mieszkańców okolicznych miejscowości, bliższych i dalszych. Boże błogosławieństwo i miłość do Kościoła sprawiły, że tę naszą umiłowaną świątynię udało nam się odbudować w ciągu trochę więcej niż jednego roku. Dzisiaj już wiemy, że w tych czasach o wiele łatwiej budować kościół z drewna i kamienia, a o wiele trudniej budować świątynię ludzkiego wnętrza, posłusznego słowu Bożemu, nauczaniu Kościoła, miłującego bliźniego swego. Od ostatniej wizytacji, którą przyjmował jeszcze mój poprzednik, udało nam się wykonać bardzo wiele prac, oprócz odbudowy kościoła św. Anny, poprzez prace w kościele parafialnym, na placu parafialnym, na plebanii, wreszcie na cmentarzu parafialnym. Wszystko to szczegółowo zapisałem w aneksie do dokumentów wizytacyjnych. Było to możliwe dzięki zaangażowaniu Rady Duszpasterskiej i wszystkich parafian, ich ofiarności, ale i dzięki wielkiej przychylności władz naszej Gminy. Przy tej okazji pragnę powiedzieć, że bardzo dobrze układa się współpraca zarówno z władzami Gminy jak i z Dyrekcją naszej szkoły, na czele z Panią Dyrektor, niezwykle nam przychylną. Wszystkim, jeszcze raz, w Twojej obecności Księże Biskupie, serdecznie dziękuję.

Księże Biskupie, jesteśmy dobrej myśli, po przeżytym Triduum Paschalnym, w którym nabożnie uczestniczyło bardzo wielu parafian. Po przeżytych Misjach świętych, w czasie których odnowiliśmy nasze zobowiązania płynące z wiary w Pana Jezusa i z naszego powołania. W naszej parafii wielką siłą jest Bractwo Różańcowe, składające się z 37 Róż (tj. ok. 700 osób) oraz

inne wspólnoty stare i nowo powstałe. Jednak największą naszą siłą są rodziny, starsze, a jeszcze bardziej młodsze, które gromadzą się w każdą niedzielę w naszej świątyni i w tych trudnych czasach starają się żyć wymaganiami wiary. Im dziękuję wobec Ciebie najbardziej.

Zdajemy sobie sprawę, że wiary, najbardziej starej, wielowiekowej, nie da się zamknąć w murach starodawnych kościołów, w formalinie nawet najmilszych wspomnień. Wiara chce być także żywa dzisiaj, chce w nas oddychać powietrzem tych czasów, nawet jeśli jest ono mocno zatruwane przez wciąż nowe ideologie, często wrogie Kościołowi. W naszej wierze chcemy dobrze odczytywać różne znaki czasów, w których żyjemy. Staramy się o to, by nasza wiara była otwarta na wciąż nowe powiewy Ducha Świętego, który nieustannie przekonuje nas o naszych słabościach, ale i o niezmiennej miłości Boga i uświęcającej mocy ofiary Jezusa Chrystusa Najwyższego Kapłana.

Ufamy, że obecność i posługa Księdza Biskupa wśród nas przyczyni się do umocnienia wszystkich na drodze budowania żywego Kościoła, tu w tym miejscu, któremu na imię: Parafia Rzymsko – Katolicka w Czarnowąsach. I jak św. Jan w swoim objawieniu pisał do różnych kościołów to, co miały usłyszeć, tak i Ty, Księże Biskupie, podpowiedz nam to, co winniśmy usłyszeć na dalszą drogę naszej wiary w Jezusa Chrystusa, wciąż obecnego i żywego w swoim Kościele.

Jeszcze raz najserdeczniej Księdza Biskupa witam!

ks. Piotr Pierończyk – Proboszcz

Biskup w parafii



To na pewno jeszcze jedna wielka łaska Roku Kapłańskiego w naszej parafii. Wizyta, a nawet kanoniczna wizytacja Biskupa.

Myślałem, że wszystkie ?pierwsze? wydarzenia mam już za sobą. Bo wiele takich było. Ostatnio Misje święte, a tu jeszcze pierwsza wizytacja, w dodatku kanoniczna. Na szczęście była to również ?pierwsza? wizytacja podczas posługiwania naszego Księdza Biskupa Andrzeja. Wprawdzie zawsze winno nam towarzyszyć przeświadczenie, że sługami nieużytecznymi jesteśmy, jednak tak po ludzku ulegamy pokusie ?oglądania się wstecz?, na to, co udało nam się wykonać. A ta wizytacja na pewno była taką okazją. I myślę, że nie mamy się czego wstydzić. Do formularzy wizytacyjnych załączyłem Aneks szczegółowy (zawsze do wglądu) liczący dwie i pół strony, na temat prac wykonanych w naszej parafii: w kościele parafialnym, na placu kościelnym, na plebanii, na cmentarzu, i oczywiście cała odbudowa św. Anny. Trochę się tego nazbierało. Nie myślałem, że aż tyle! Bogu niech będą za wszystko dzięki! A potem Ks. Biskup spotkał się z nami aż cztery razy: najpierw w kościele parafialnym na bierzmowaniu (sobota), potem na filii w Świerkli (wtorek), następnie u św. Anny (czwartek), i wreszcie w klasztorze (piątek). Wszędzie był serdecznie przyjmowany, wszędzie nam coś ważnego mówił, do czegoś zachęcał, wszędzie się z nami modlił. Chciał też z nami rozmawiać osobiście; z Proboszczem, z Wikarym, z Radą

Parafialną, nawet z panią Gospodynią. Szczerze mówiąc najmniej się dowiedział od Rady Parafialnej. Przyszły zaledwie 4 osoby, którym tu najserdeczniej dziękuję (2 usprawiedliwiły swoją nieobecność). Rada reprezentuje Parafian wobec Proboszcza i reprezentuje Proboszcza wobec Parafian. A czasami reprezentuje wszystkich wobec Biskupa – i Parafian i Proboszcza (Proboszcz przecież to też parafianin, choćby ostatni). W tym wypadku zaprezentowała wyłącznie samą siebie, i to dość słabo, bo przez nieobecność. Dobrze zaprezentowali całą parafię, a więc i Proboszcza i Parafian i Wikarego, ludzie młodzi z rodzicami i krewnymi (w sobotę), dzieci z rodzicami, którzy licznie przybyli do św. Anny, na czele z czcicielami św. Anny, i wierni z Świerkli. Kościół jest kościołem ludzi żywych. W kościele liczy się żywa i zaangażowana obecność. Ksiądz Biskup tak bardzo nas zachęcał do budowania żywej wspólnoty Kościoła świętego. I za to też dziękował wszystkim, którzy uczestniczą w budowaniu takiego Kościoła, tu w parafii Czarnowąsy. Ja też wszystkim z całego serca dziękuję. A Biskupowi, że był wśród nas.

ks. Proboszcz. **Szczęść Boże**.

Powitanie Księdza Biskupa Andrzeja Czai na rozpoczęcie eucharystii z udzieleniem sakramentu bierzmowania oraz wizytacji kanonicznej

Powitanie Księdza Biskupa Andrzeja Czai na rozpoczęcie nabożeństwa i wizytacji w kościele św. Anny

Czy miłujesz mnie więcej

Św. Paweł w Hymnie o miłości pisze, że miłość nigdy nie ustaje. Dzisiaj w Ewangelii znajdujemy potwierdzenie tych słów, gdy Pan Jezus trzykrotnie pyta św. Piotra: Czy miłujesz Mnie, czy miłujesz Mnie więcej? To chyba należy do istoty miłości, że nigdy nie ustaje. Miłość, która ustaje, która w jakimś momencie ?spoczywa na laurach? przestaje być miłością, zaczyna być gehenną nie do zniesienia. W dniu jubileuszu małżeńskiego żona pyta męża: Kochanie! Czy masz dzisiaj jakieś szczególne życzenie? Na to mąż odpowiada żonie: chciałbym, żeby dalej było dokładnie tak samo jak dotąd. Wtedy żona odpowiedziała mężowi: jeśli ma być dokładnie tak samo to ja już tego nie wytrzymam dłużej. Widocznie to małżeństwo w jakimś momencie przestało być pasją, wzajemnym szczęściem, wspólnym budowaniem, a zaczęło być wegetacją we dwoje. Tak się dzieje, gdy miłość ustaje. Gdy człowiek nie potrafi już kochać więcej. Gdy zaczyna się miłością nudzić. Dokładnie to samo dotyczy miłości człowieka względem Boga. Jeśli ta ustaje, to budzą się najgorsze demony; nienawiść, letniość, bylejakość, przyzwyczajenie, niezdolność do szczerej skruchy i żalu. U bardzo wielu ludzi ich miłość do Boga dawno ustała, a pozostała już tylko statystyka albo stagnacja – jestem wierzący.